

W y r o k

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 24. lutego 1948 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie, wydział VII karny w składzie :
Przewodniczący Sędzia S.O. W. Maciołowski
Ławnicy : Inż. Jan Gruszczyński, mgr. Roman Kaliński
Protokółant : apl. E. Manasterski

przy udziale Prokuratora S.O. Zbigniewa Hordyńskiego
rozpoznawszy w dniu 24. lutego 1948 r, sprawę

Brunona Antoniego L a n g e r a

urodz. 21. października 1901 r, w Wodzisławiu , syna Józefa
i Marii z d. Jochemko, z zawodu mistrza piekarskiego , zam.
w Wodzisławiu , ul. Wałowa 32, obywatela polskiego , narodo-
wości niemieckiej ,

oskarżonego o to, że :

I. w roku 1940 w Rybniku , idąc na rękę władzy okupacyjnej
niemieckiej , oskarżył Franciszka Kopca przed " gestapem "
o czynne znieważenie go, jako Niemca , przed wybuchem woj-
ny w r. 1939 - na skutek czego Franciszek Kopicz został po-
bity przez funkcjonariuszy " gestapo " a następnie wywiezio-
ny do obozu koncentracyjnego w Dachau , gdzie przebywał przez
okres 41 miesięcy,

II. w czasie od grudnia 1939 do maja 1945 r. na obszarze

Rzeszy niemieckiej i na okupowanych ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej , należąc do sztafet ochronnych / Schutzstaffeln SS/ uznanych przez narodowo- socjalistyczne władze państwa niemieckiego , oraz pełniąc w czasie od sierpnia 1944 roku do 17.stycznia 1945 r, obowiązki pisarza SS Zentralverwaltung wśród załogi obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu brał udział w organizacji przestępczej , która drogą masowych morderstw , głodowego wyniszczenia , niewolniczej pracy , terroru , grabieży mienia , poniżenia i prześladowania ludności cywilnej krajów okupowanych , oraz jeńców wojennych miała na celu zbrodnie przestępstwa wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości .

III. w czasie od października 1941 r, do lipca 1944 r. w obozie koncentracyjnym w Majdanku pow. Lublin , idąc na rękę władzy państwa niemieckiego , brał udział w dokonywaniu zabójstw osób spośród ludności cywilnej w ten sposób , że jako członek załogi tego obozu brał udział w mordowaniu więźniów , których zwłoki palono następnie w krematoriach.

IV. w czasie okupacji w Wodzisławiu powiat Rybnik , idąc na rękę władzy państwa niemieckiego , działał na szkodę Polaków w ten sposób , że zabtaniał im używania języka polskiego a osoby które rozmawiały po polsku bił po twarzy.

o r z e k ę :

I. osk. Bruno Antoni Langer winien jest czynu objętego ust.II aktu oskarżenia a więc przestępstwa określonego w art. §1, 2, i 3 b/ dekret. z dnia 31.8 1944 r, i na zasadzie art. 4 dekr. powyższego ustalonego obw. Min. Spraw. z dnia 12. XII.1946 r, Dz.U.R.P.Nr.69 poz. 377 przy zastosowaniu art. 36 k.k. zostaje skazany tenże oskarżony na więzienie przez okres lat ośmiu /8/ z zaliczeniem do kary aresztu tymczasowego od dnia 12.marca 1947 r. do dnia 24.lutego 1948 r. a ponadto po myśli art. 7 wyżej wymienionego dekretu Sąd orzeka względem oskarżonego utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat

10 / dziesięć/ a nadto na przepadek całego mienia skazanego na rzecz Skarbu Państwa.

Sąd uwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów postępowania karnego po myśli art. 598 k.p.k. oraz opłaty sądowej po myśli przepisów o kosztach sądowych.

II. Natomiast Sąd uniewinnia oskarżonego Brunona Langerę z reszty oskarżenia, a kosztami związanymi z tą częścią oskarżenia obciąża Skarb Państwa.

U Z A S A D N I E N I E

ad I. Wynikami przewodu sądowego a w szczególności zaorzysiężonych zeznań świadków Zenona Kryga, Roży Kisielowej, Elżbiety Pieczka, i wyjaśnień oskarżonego ustalił Sąd następujący stan faktyczny.

Oskarżony Brunon Antoni 2-im Langer był przed drugą wojną światową obywatelem polskim i mieszkał w Wodzisławiu na terenie Państwa Polskiego. Posiadał on sklep tekstylny tamże do roku 1933 r, a następnie prowadził piekarnię ^{jako} nadzorca sądowy w imieniu krewnych względnie małoletnich. Oskarżony wykazywał swą odrębność narodową niemiecką i nawet należał do Volksbundu, jak twierdzi przez krótki okres czasu. Oskarżony w maju 1939 r, przeszedł poza granice Państwa Polskiego do Niemiec i tam przebywał do września 1939 r, wnet bowiem bo we wrześniu wymienionego roku przybył do Wodzisławia za armią niemiecką i tu przedstawivszy się jak sam to podnosi oskarżony - władzom niemieckim jako ofiara prześladowania go jako Niemca przez polskie społeczeństwo, otrzymał w formie wynagrodzenia za te prześladowania zarząd firmy tekstylnej Prokopa i jeszcze później firmy "Beyga" w Łodzi i filii w Wodzisławiu oraz kina w sąsiedniej miejscowości, Następnie oskarżony wstąpił do Selbstschutzu a następnie do Allgemeine Schutzstaffeln SS a to w marcu 1940 i jako taki po odpowiednim wyszkoleniu odkomenderowany do obozu jeńców wojennych w Oranienburgu gdzie przebywał do roku 1941. Następnie przydzielony został oskarżony do służby w obo-

zie jeńców a później także noszącego nazwę obozu koncentracyjnego w Lublinie i w Majdanku , a raczej w samym tylko Majdanku obóz ten zdaniem Sądu był identyczny z obozem zwanym przez Niemców w Lublinie , gdyż Majdanek położony jest pod Lublinem. Wyniki przewodu nie wykazały jaką funkcję pełnił oskarżony w tym obozie. Od sierpnia 1944 r, pełnił oskarżony funkcje pisarza SS " Zentralverwaltung " w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Za jakiego czasu tam przebywał tego nie można było ustalić - w każdym razie należał on przez jakiś przeciąg czasu do załogi obozowej.

Należenie do organizacji SS wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w art. 4 §§ 1, 2 i 3 b/ dekretu z dnia 31.8 1944 r, ustalonego obwieszczenie Ministra Spraw. z dnia 11.12 1946 r, Nr. 69 ~~poz.~~ Dz.U.R.P. Poz. 377.

Również należenie do załogi obozów koncentracyjnych a w szczególności obozu w Oświęcimiu wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego przepisami art. 4 § 1 powołanego dekretu . Poszczególne obozy koncentracyjne były placówkami służącymi celom przestępczym , realizującym plan eksterminacji innych narodów podbitych co było zadaniem organizacji SS w tej dziedzinie. Nie ulega wątpliwości , że organizacja niemieckich obozów koncentracyjnych jest grupą przestępczą w rozumieniu tak wyroku norymberskiego jak i art. 4 powołanego dekretu albowiem celem tych obozów było bezprawne pozbawianie wolności , zdrowia , mienia i życia poszczególnych jednostek i grup ludności ze względu na ich przynależność rasową i narodową ~~do~~ żydzi , polacy , czesi.

Organizacja tych obozów była zatem organizacją mającą na celu popełnienie zbrodni przeciw ludzkości , które były jednocześnie przestępstwami z kodeksów karnych wszystkich cywilizowanych narodów , oraz zbrodni wojennych o ile chodzi o jeńców radzieckich,

który^{ch} wyniszczenie przez Niemców znane jest powszechnie .
Przez organizację obozu koncentracyjnego należy rozumieć
niemieckie władze administracyjne i załogę obozu.

Niemieckie obozy koncentracyjne były wplecione w organizację SS.

Z tych powodów uznał Sąd oskarżonego winnym udziału w organizacji
SS oraz w grupie przestępczej złożonej z władz administracji
załogi obozu oświęcimskiego , przyjmując zgodnie z art. 36 k.k.
że udział w tych obu zespołach przestępczych stanowi jedno prze-
stępstwo z art. 4.

Przy wymiarze kary przyjął Sąd jako oboliczności częściowo
dobre odnoszenie się do niektórych Polaków , a jako obciążające ,
wrogie nastawienie oskarżonego do ogółu Narodu względnie
społeczeństwa polskiego , należenie jego do Volksbundu ,
Selbschutzu , zabranianie swym pracownikom zatrudnionym w jego
przedsiębiorstwie używania języka polskiego , oraz praca oskar-
żonego względnie działalność przed ostatnią wojną na szkodę
Polski.

Orzeczenie o kosztach postępowania oparto na przepisie
art. 598 kpk. zaznaczając przy tym , że nie ma widoków , by
oskarżony mógł posiadać jaki majątek wobecorzeczonej konfiskaty
jego majątku.

Należało również z tych samych powodów uwolnić oskarżo-
nego od płacenia opłaty sądowej po myśli przepisów o kosztach
sądowych .

Orzeczenie o utracie praw obywatelskich i publicznych praw , oraz
o konfiskacie oparł Sąd na przepisach art. 7 wyżej powołanego
dekretu.

ad II. Natomiast wyniki przewodu sądowego nie wykazały , by
oskarżony oskarżył Franciszka Kopca przed gestapem o czynne go
znieważenie jako Niemca przed wybuchem wojny 1939 r.

Oskarżony wprawdzie przyznał się , że potwierdził względnie
zapodał przed gestapem w czasie , jak Kopic był już zatrzymany

przez gestapo , że tenże Kopiec zachował się źle wobec żony, oskarżonego lecz jak wynika z zeznań samego Kopca i Zenona Kryga - był to fakt prawdziwy.

Kopiec bowiem wedle zeznań św. Kryga jest natury awantur-
niczej a nawet dokonał przestępstwa^Z kryminalnej dziedziny.

Oskarżony mógł być przekonany , że gestapo już wie o tym, wypadku i dlatego mógł z obawy przed gestapem to zapodać. Głównym sprawcą aresztowania Kopca był prawdopodobnie szwagier Kopca Brózdeczka , jak to wynika z zeznań pokrzywdzonego Kopca.

Również wyniki przewodu sądowego nie wykazały , by oskarżony będąc w obozie w Majdanku dokonał zarzuconych mu zbrodni zabójstwa.

Odnosnie zarzutu, objętego ustępem IV. aktu oskarżenia ustalił Sąd na podstawie wyników przewodu sądowego a w szczególności zeznaniami świadków Elżbiety Pieczki i Róży Kisielowej , że oskarżony zabraniał w domu jego , jak i w sklepach , których był powiernikiem rozmawiać służbie swojej i pracownikom w tych sklepach mówić po polsku ze względu na zakaz mówienia tym językiem , wydany przez władze niemieckie.

Ponadto ustalił Sąd zeznaniami tych świadków , że pracownice wyżej wymienione Róża Kisielowa i Elżbieta Pieczka , były w czasie okupacji niemieckiej narodowości niemieckiej bo wpisały się na listę narodowości niemieckiej i zostały zaliczone do III grupy tejże narodowości.

W tym stanie rzeczy nie można przyjąć , że działanie oskarżonego w tym kierunku ~~nie~~ posiada cechy przestępstwa z art. 2 dekretu wyżej powołanego a to wobec braku stwierdzenia by osk. zabraniał Polakom używania języka polskiego.

Orzeczenie o kosztach postępowania oparł Sąd na przepisie art. 581 kpk.

Jan Gmij *Wyrkalina*